sygn. akt: **D 14/20**

ORZECZENIE

dnia (…) roku

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie
w składzie:

Przewodniczący: radca prawny **Paweł Strzelec**
Sędziowie: radca prawny **Marek Kulik - sprawozdawca**
radca prawny **Grzegorz Koksanowicz**

w obecności **Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie** radcy prawnego **Huberta Ząbka**

po rozpoznaniu na rozprawach w dniach (…) r., (…)r., (…)r., (…)r., (…)r., (…) r., (…) r. sprawy **radcy prawnego** (…)s. (…) i (…), ur. (…)r. w (…), zam. (…), ul. (…) obwinionego o to, że:

1) w dniu (…)roku w (…) prowadził w ruchu lądowym po drodze publicznej – ul. (…) pojazd mechaniczny marki (…)o nr rej. (…)znajdując się w stanie nietrzeźwości prowadzącym do stężenia (…)‰ alkoholu we krwi i za ten czyn, wyczerpujący dyspozycję art. 178a § 1 k.k. został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego (…)w (…) z dnia (…)r. w sprawie sygn. akt (…),
czyn ten stanowi przewinienie dyscyplinarne określone w art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych w zw. z art. 11 ust. 1 i 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (stanowiącego *Załącznik do uchwały Nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r.);*

2) w dniu (…)roku w (…) przy ul. (…) w celu zmuszenia funkcjonariuszy Wydziału (…)w (…) – (…)i (…)do zaniechania prawnej czynności służbowej polegającej na przeprowadzeniu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym stosował wobec nich przemoc w postaci wypychania z mieszkania, nadto uderzania drzwiami w bark (…), czym jednocześnie naruszył nietykalność cielesną w/w funkcjonariuszy podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych i za ten czyn, wyczerpujący dyspozycję art. 224 § 2 k.k. w zb. z art. 222 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2

k.k., został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego (…)w (…) z dnia (…)r. w sprawie sygn. akt (…)

czyn ten stanowi przewinienie dyscyplinarne określone w art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych w zw. z art. 11.ust.1 i 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (stanowiącego *Załącznik do uchwały Nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r.);*

3) w dniu (…)roku w (…) przy ul. (…) znieważył funkcjonariuszy Wydziału (…) w (…) – (…)i (…)słowami powszechnie uznanymi za obelżywe podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych i za ten czyn, wyczerpujący dyspozycję art. 226 § 1 k.k. został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego (…)w (…) z dnia (…)r. w sprawie sygn. akt (…),

czyn ten stanowi przewinienie dyscyplinarne określone w art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych w zw. z art. 11 ust. 1 i 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (stanowiącego *Załącznik do uchwały Nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r.)*

I. Uznaje obwinionego radcę prawnego (…)winnym tego, że:

1) w dniu (…)roku w (…) prowadził w ruchu lądowym po drodze publicznej – ul. (…) pojazd mechaniczny marki (…)o nr rej. (…)znajdując się w stanie nietrzeźwości prowadzącym do stężenia (…)‰ alkoholu we krwi i za ten czyn, wyczerpujący dyspozycję art. 178a § 1 k.k. został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego (…) w (…) z dnia (…)r. w sprawie sygn. akt (…), tj. popełnienia czynu z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych w zw. z art. 11 ust. 1 i 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (stanowiącego *Załącznik do uchwały Nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r.);*

2) w dniu (…)roku w (…) przy ul. (…) w celu zmuszenia funkcjonariuszy Wydziału (…)w (…) – (…)i (…)do zaniechania prawnej czynności służbowej polegającej na przeprowadzeniu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym stosował wobec nich przemoc w postaci wypychania z mieszkania, nadto uderzania drzwiami w bark (…), czym jednocześnie naruszył nietykalność cielesną w/w funkcjonariuszy podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych i za ten czyn, wyczerpujący dyspozycję art. 224 § 2 k.k. w zb. z art. 222 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2

k.k., został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego (…)w (…) z dnia (…) r. w sprawie sygn. akt (…)tj. popełnienia czynu z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych w zw. z art. 11.ust.1 i 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (stanowiącego *Załącznik do uchwały Nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r.);*

3) w dniu (…)roku w (…) przy ul. (…) znieważył funkcjonariuszy Wydziału (…) w (…) – (…)i (…)słowami powszechnie uznanymi za obelżywe podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych i za ten czyn, wyczerpujący dyspozycję art. 226 § 1 k.k. został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego (…)w (…) z dnia (…)r. w sprawie sygn. akt (…), tj. popełnienia czynu z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych w zw. z art. 11 ust. 1 i 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (stanowiącego *Załącznik do uchwały Nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r.).*

II. Za czyn wymieniony w punkcie I. 1) niniejszego orzeczenia, na podstawie art. 65 ust. 1 pkt 4 ustawy o radcach prawnych wymierza karę zawieszenia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego na czas pięciu lat.

III. Za czyn wymieniony w punkcie I. 2) niniejszego orzeczenia, na podstawie art. 65 ust. 1 pkt 3 oraz ust. 2ba ustawy o radcach prawnych wymierza karę pieniężną w wysokości dziesięciokrotności minimalnego wynagrodzenia za pracę obowiązującego w dacie popełnienia przewinienia dyscyplinarnego tj. 17.500 zł (słownie: siedemnaście tysięcy pięćset złotych 00/100).

IV. Za czyn wymieniony w punkcie I. 3) niniejszego orzeczenia, na podstawie art. 65 ust. 1 pkt 3 oraz ust. 2ba ustawy o radcach prawnych wymierza karę pieniężną w wysokości sześciokrotności minimalnego wynagrodzenia za pracę obowiązującego w dacie popełnienia przewinienia dyscyplinarnego tj. 10.500 zł (słownie: dziesięć tysięcy pięćset złotych 00/100).

V. Na podstawie art. 65^1 ust. 1 i 2 pkt. 3 i 4 ustawy o radcach prawnych łączy kary orzeczone w punkcie III i IV i wymierza Obwinionemu łączną karę pieniężną w wysokości szesnastokrotności minimalnego wynagrodzenia za pracę obowiązującego w dacie popełnienia przewinienia dyscyplinarnego tj. 28.000 zł (słownie: dwadzieścia osiem tysięcy złotych 00/100).

VI. Na podstawie art. 65 ust. 1 pkt 2b za czyn wymieniony w punkcie I. 1) niniejszego

orzeczenia obok kary zawieszenia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego orzeka zakaz wykonywania patronatu na czas lat dziesięciu.

VII. Na podstawie art. 70^6 ust. 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych zasądza od Obwinionego radcy prawnego (…)na rzecz Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie koszty postępowania dyscyplinarnego w wysokości 2.295,70 zł (słownie: dwa tysiące dwieście dziewięćdziesiąt pięć złotych 70/100).

……	……..	……..
Przewodniczący	Członkowie	
r.pr. Paweł Strzelec	r.pr. Marek Kulik	r.pr. Grzegorz Koksanowicz

D 14/20

Uzasadnienie:

Radca prawny (…)wnioskiem o ukaranie z dnia (…)r. został obwiniony o to, że :

1) w dniu (…)roku w (…)prowadził w ruchu lądowym po drodze publicznej – ul. (…) pojazd mechaniczny marki (…)o nr rej. (…)znajdując się w stanie nietrzeźwości prowadzącym do stężenia (…)‰ alkoholu we krwi i za ten czyn, wyczerpujący dyspozycję art. 178a § 1 k.k. został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego (…)w (…) z dnia (…)r. w sprawie sygn. akt (…),

czyn ten stanowi przewinienie dyscyplinarne określone w art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych w zw. z art. 11 ust. 1 i 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (stanowiącego Załącznik do uchwały Nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r.);

2) w dniu (…)roku w (…) przy ul. (…) w celu zmuszenia funkcjonariuszy Wydziału (…)w (…) – (…) i (…)do zaniechania prawnej czynności służbowej polegającej na przeprowadzeniu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym stosował wobec nich przemoc w postaci wypychania z mieszkania, nadto uderzania drzwiami w bark (…), czym jednocześnie naruszył nietykalność cielesną w/w funkcjonariuszy podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych i za ten czyn, wyczerpujący dyspozycję art. 224 § 2 k.k. w zb. z art. 222 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego (…)w (…) z dnia (…)r. w sprawie sygn. akt (…)

czyn ten stanowi przewinienie dyscyplinarne określone w art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych w zw. z art. 11.ust.1 i 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (stanowiącego Załącznik do uchwały Nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r.);

3) w dniu (…)roku w (…) przy ul. (…) znieważył funkcjonariuszy Wydziału (…) w (…) – (…)i (…)słowami powszechnie uznanymi za obelżywe podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych i za ten czyn, wyczerpujący dyspozycję art. 226 § 1 k.k. został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego (…)w (…) z dnia (…)r. w sprawie sygn. akt (…),

czyn ten stanowi przewinienie dyscyplinarne określone w art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych w zw. z art. 11 ust. 1 i 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (stanowiącego Załącznik do uchwały Nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r.).

Na podstawie zebranego materiału dowodowego sąd ustalił co następuje:

W dniu (…)r. w (…) około godziny (…)(…)prowadząc pojazd mechaniczny marki (…)o numerze rejestracyjnym (…)przejeżdżał ul. (…) w kierunku ul. (…) i uderzył w bok zaparkowanego pojazdu marki (…) numer rejestracyjny (…), należący do (…), po czym odjechał dalej zatrzymując się w pobliżu swego garażu. (…)podszedł do niego i wyczuł woń alkoholu. (…)usiłował nie dopuścić do oddalenia się Obwinionego sprzed garażu. Doszło do wymiany zdań pomiędzy nimi. Ostatecznie Obwiniony udał się do swego miejsca zamieszkania, gdzie spożył alkohol w postaci whisky– według jego wyjaśnień złożonych w sprawie karnej (…)SR w (…) (*k.* (…)) w ilości dwóch szklaneczek (*k.* (…)) bądź około (…) ml. (*k.* (…)*)*.

Dowód: częściowo wyjaśnienia Obwinionego w sprawie karnej (…)*SR w* (…) *(k.* (…)*, k.* (…) – (…)*, k.* (…)–(…)*), zeznania świadka* (…)*, złożone przez tut. Sądem (k.* (…) - (…)*), a także w sprawie karnej* (…)*SR w* (…)*, zeznania świadka* (…)*złożone przez tut. Sądem (…), a także w sprawie karnej* (…)*SR w* (…) *(k.* (…) – (…)*, k.* (…) – (…)*, k.* (…) – (…)*, k.* (…) – (…)*), zeznania świadka* (…)*złożone przez tut. Sądem (k.* (…) - (…)*), a także w sprawie karnej* (…)*SR w* (…) *(k.* (…) – (…)*, k.* (…) – (…)*, k.* (…) – (…)*), częściowo zeznania świadka* (…)*w sprawie karnej* (…)*SR w* (…) *(k.* (…) – (…))*, protokół pobierania krwi z materiałów w sprawie karnej* (…)*SR w* (…)*, opinia biegłego z zakresu badania krwi na zawartość alkoholu etylowego w sprawie karnej* (…)*SR w* (…)*, wyrok SR w* (…) *z* (…)*r.,* (…)*, k.* (…) – (…)*; k.* (…) – (…)*) i wyrok SO w* (…) *z* (…)*r.,* (…)*, k.* (…)*).*

(…)powiadomił o zdarzeniu Policję. Po przybyciu na miejsce funkcjonariusze Wydziału (…)w (…),(…)i (…)ustalili dane adresowe właściciela pojazdu (…)na podstawie numerów rejestracyjnych po czym tuż przed godziną (…)przybyli do mieszkania (…). Okoliczność tę potwierdza wprost Obwiniony (…)w wyjaśnieniach złożonych w (…)(…) w (…) (k. (…)).

Drzwi otworzyła im żona (…),(…). Po poinformowaniu jej o celu wizyty zostali wpuszczeni do przedpokoju mieszkania, dokąd po chwili wyszedł (…). Poinformowany o celu wizyty Policji i wezwany do okazania dokumentów, okazał dowód osobisty, prawo jazy i dowód rejestracyjny pojazdu. Następnie funkcjonariusze poddali (…)badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu za pomocą urządzenia Alco Blow. Badanie wykazało zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Wówczas na żądanie (…)policjanci podali swoje dane osobowe oraz okazali legitymacje służbowe. Następnie funkcjonariusze polecili

(…)udanie się do radiowozu celem przeprowadzenia badania stanu trzeźwości na urządzeniu Alkosensor. Udając się na wizytę do mieszkania funkcjonariusze zgodnie z przyjętą praktyką służbową zabrali tylko lekkie urządzenie typu Alco Blow, służące do wstępnego badania, czy w wydychanym powietrzu znajduje się alkohol. Ciężkie urządzenie służące do liczbowego oznaczania zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu znajdowało się zgodnie z przyjętą praktyką w radiowozie.

(…)odmówił udania się do radiowozu i zaczął się zachowywać agresywnie. Zaczął krzyczeć i w sposób wulgarny nakazał (…)i (…)wyjść z mieszkania. Następnie wypychał ich z mieszkania, a gdy (…)znajdował się już za drzwiami, zaś (…)w drzwiach mieszkania, (…)kilkakrotnie uderzył skrzydłem drzwi wejściowych (…)w bark, usiłując zamknąć drzwi.

W międzyczasie nadszedł mieszkający w pobliżu znajomy (…)– adwokat (…). O zdarzeniu został powiadomiony przez dzieci (…). Z zeznań (…)wynika, że na miejscu pojawił się jako sąsiad, a nie udzielał tam pomocy prawnej. Podjął on rozmowę z funkcjonariuszami na temat kwalifikacji prawnej czynu, którego miał się dopuścić (…), a następnie powiedział, że jeśli funkcjonariusze chcą podejmować jakieś czynności, to powinni się stawić (…)o godzinie (…),ewentualnie przysłać wezwanie na jakieś czynności. Świadek (…) zarówno w postępowaniu przed SR w (…) *(k.* (…)*)*, jak i przed tut. sądem (*k.* (…) – (…)*)* zeznał, że (…)w czasie obecności świadka w mieszkaniu spożywał alkohol w postaci whisky w nieokreślonej bliżej ilości, przy świadku była to jedna szklaneczka o pojemności ponad(…)ml. Świadek nie wykluczył, że Obwiniony mógł spożywać alkohol pod jego nieobecność. Sam Obwiniony wyjaśnił, że spożył whisky w ilości odpowiadającej pojemności dwóch szklanek (*k* (…) *k.* (…) – (…))

Dowód: *częściowo wyjaśnienia Obwinionego w sprawie karnej* (…)*SR w* (…) *(k.* (…) – (…)*; k.* (…) – (…)*, k.* (…) – (…)*), zeznania świadka* (…)*, złożone przez tut. Sądem (k.* (…) - (…)*), a także w sprawie karnej* (…)*SR w* (…) *(k.* (…) – (…)*), zeznania świadka* (…) *złożone przez tut. Sądem (k.* (…) - (…)*), a także w sprawie karnej* (…)*SR w* (…) *(k.* (…) – (…)*, k.* (…) – (…)*, k.* (…) – (…)*, k.* (…) – (…)*), zeznania świadka* (…)*złożone przez tut. Sądem (k.* (…) - (…)*), a także w sprawie karnej* (…)*SR w* (…) *(k.* (…) – (…)*, k.* (…) – (…)*), częściowo zeznania świadka* (…)*w sprawie karnej* (…)*SR w* (…) *(k.* (…) – (…)*), wyrok SR w* (…) *z* (…)*, k.* (…) – (…)*r.,* (…)*, k.* (…) – (…)*; k.* (…) – (…)*) i wyrok SO w* (…) *z* (…)*r.,* (…)*, k.* (…)*).*

Na miejsce został wezwany dodatkowy patrol Policji oraz czteroosobowy zastęp

Państwowej Straży Pożarnej. Funkcjonariusze po raz kolejny zapukali do drzwi, a po ich otworzeniu wezwali Obwinionego do opuszczenia mieszkania, ostrzegając, że w razie oporu zostaną zastosowane środki przymusu bezpośredniego. Obwiniony zaparł się o futrynę drzwi oświadczając, że donikąd nie pójdzie. Funkcjonariusze Policji weszli do mieszkania, zastosowali wobec Obwinionego chwyty obezwładniające, założyli mu kajdanki. Funkcjonariusze poprosili żonę Obwinionego, by dała mu ubranie, jednak Obwiniony powiedział, żeby żadnego ubrania mu nie dawała. Funkcjonariusze wobec oporu Obwinionego wyprowadzili go siłowo z mieszkania do radiowozu w bieliźnie. W drodze do radiowozu Obwiniony wyzywał świadków (…)i (…)słowami powszechnie uznanymi za obelżywe. Zachowanie to miało miejsce już po północy, a zatem dnia (…)r.

Dowód: zeznania świadka (…)*złożone przez tut. Sądem (k.* (…) - (…)*), a także w sprawie karnej* (…)*SR w* (…) *(k.* (…) – (…)*, k.* (…) – (…)*, k.* (…) – (…)*, k.* (…) – (…)*), zeznania świadka* (…)*złożone przez tut. Sądem (k.* (…) - (…)*), a także w sprawie karnej* (…)*SR w* (…) *(k.* (…) – (…)*, k.* (…) – (…)*, k.* (…)–(…)*). wyrok SR w* (…) *z* (…)*r.,* (…)*, k.* (…) – (…)*; k.* (…) – (…)*) i wyrok SO w* (…) *z* (…)*r.,* (…)*,k.* (…) -(…)*).*

Obwiniony odmówił wejścia do pomieszczenia dla zatrzymanych w radiowozie, wobec czego funkcjonariusze użyli wobec niego siły fizycznej. Wówczas obwiniony po raz kolejny zaczął wyzywać pokrzywdzonych (…)i (…)słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, zapowiedział nadto, że spotkają się w sądzie, i że będzie ich to drogo kosztować. Następnie (…)został przewieziony do Szpitala (…) przy (…), gdzie został zbadany i pobrano od niego krew do badań na zawartość alkoholu, następnie przewieziono go do Komisariatu (…)Policji w (…), gdzie sporządzono dokumentację z zatrzymania i wreszcie odwieziony został na Komendę Miejską Policji w (…). Przeprowadzone badania krwi na obecność alkoholu wykazały, że ilość alkoholu we krwi Obwinionego prowadziła do stężenia (…)promila.

Dowód: wyjaśnienia Obwinionego w sprawie karnej (…)*SR w* (…)*; zeznania świadka* (…)*złożone przez tut. Sądem (k.* (…) - (…)*), a także w sprawie karnej* (…)*SR w* (…) *(k.* (…) – (…)*, k.* (…) – (…)*, k.* (…) – (…)*, k.* (…)–(…)*), zeznania świadka* (…) *złożone przez tut. Sądem (k.* (…) - (…)*), a także w sprawie karnej* (…)*SR w* (…) *(k.* (…) – (…)*, k.* (…) – (…)*, k.* (…) – (…)*), zeznania* (…)*w sprawie karnej* (…)*SR w* (…) *(k.* (…) – (…)*), protokół zatrzymania osoby(k.* (…)*), dyspozycja wysłania patrolu (k.* (…) – (…)*), opinia*

biegłego (…) *(k.* (…) – (…)*), opinia biegłego* (…) *(k.* (…) – (…)*), wyrok SR w* (…) *z* (…)*r.,* (…)*, (k.* (…) – (…)*; k.* (…) – (…)*) i wyrok SO w* (…) *z* (…)*r.,* (…)*, (k.* (…) -(…)*).*

Obwiniony (…)nie przyznał się do popełniania zarzucanego mu czynu. W postępowaniu przed tutejszym sądem nie stawiał się na rozprawy i nie złożył wyjaśnień. Złożony na ostatniej rozprawie wniosek obrońcy Obwinionego o jego przesłuchanie, połączony z deklaracją, że Obwiniony jest gotowy stawić się na wezwanie sądu i złożyć wyjaśnienia sąd wobec wcześniejszej postawy Obwinionego uznaje za element taktyki przyjętej przez Obwinionego i jego obrońcę, zmierzającej do bezpodstawnego przedłużania postępowania dyscyplinarnego. Przyjęcie określonej taktyki przez obronę jest jej prawem sposób wykonywania którego rzutuje na możliwość podejmowania określonych czynności w postępowaniu. Należy jednocześnie podkreślić, że sąd dyscyplinarny był w posiadaniu wyjaśnień złożonych przez Obwinionego w postępowaniu karnym, a także licznych pism Obwinionego składanych w niniejszym postępowaniu, na podstawie których można ustalić jego wersję wydarzeń.

Analizując te dowody sąd uznał wyjaśnienia Obwinionego (…)złożone w postępowaniu karnym w sprawie (…)SR w (…), a także zawarte w kierowanych do tut. sądu pismach procesowych za częściowo wiarygodne. W szczególności sąd uznał za wiarygodne twierdzenie Obwinionego, że po przybyciu do mieszkania spożywał alkohol. Okoliczność ta jest potwierdzona zeznaniami świadka (…)złożonymi w niniejszym postępowaniu i w postępowaniu karnym (k. (…)) jak i zeznaniami świadków (…) (k. (…) - (…)) i (…) *(k.* (…) – (…)*)* złożonymi w postępowaniu karnym w sprawie (…)SR w (…). Obwiniony potwierdza też, że był w rozmowie z pokrzywdzonymi (…)i (…)wzburzony, i że wypchnął ich z mieszkania. Obwiniony w sprawie karnej (…)SR w (…) wyjaśnił, że powiedział do jednego z policjantów „no widzisz, moja córka przez ciebie płacze", a następnie: „chcesz, żebym znalazł twoją córkę, i żeby ona też płakała". Co prawda wyjaśnił, że „Nie było żadnych ordynarnych słów", lecz zaraz potem wyjaśnił też, że wypchnął jednego z funkcjonariuszy „wraz z drzwiami", oraz, że kazał im „wy…lać" (*k.* (…)*, k.* (…)).

Okoliczności powyższe potwierdzają nie tylko zeznania (…)i (…)zarówno złożone w postępowaniu karnym, jak i przed tutejszym sądem, ale i w pewnej mierze także zeznania świadka (…), który stwierdził, że mecenas (…) powiedział „no to wynocha", czy coś podobnego, a następnie „poirytowany kłapnął za nimi drzwiami" *(k.* (…)*, k.* (…)*)*. Okolicznościom tym zaprzeczają osoby najbliższe Obwinionego, mianowicie (…) (*k.* (…) – (…)) i (…) (*k.* (…) – (…)). Wyjaśnienia Obwinionego w tym zakresie znajdują zatem

częściowe potwierdzenie w innych dowodach. W pozostałym zakresie wyjaśnienia Obwinionego nie zasługują na wiarę jako sprzeczne z resztą materiału dowodowego zebranego w sprawie.

W szczególności sąd nie dał wiary twierdzeniu, że Obwiniony spożywał alkohol wyłącznie po powrocie do mieszkania. Obwiniony, jako osoba z wykształceniem prawniczym i praktykujący radca prawny z całą pewnością miał świadomość, że skoro uczestniczył w kolizji drogowej jako sprawca, nie powinien był oddalać się z jej miejsca. Sprawca przyznał, że miał świadomość, że podczas manewru wymijania uszkodził inny samochód (wyjaśnienia (…)złożone w postępowaniu karnym (…)SR w (…), *k.* (…)). Właściwą postawą w takim wypadku jest pozostanie na miejscu zdarzenia celem sporządzenia wspólnego oświadczenia z pokrzywdzonym. Skoro Obwiniony oddalił się z miejsca zdarzenia, wskazuje to, że chciał uniknąć kontaktu z Policją bezpośrednio na miejscu zdarzenia. Obwiniony z uwagi na posiadane kwalifikacje prawnicze miał niewątpliwie świadomość, że w sytuacji oddalenia się sprawcy z miejsca zdarzenia pokrzywdzony wezwie Policję, która wykona badanie stanu trzeźwości sprawcy. Dlatego spożycie alkoholu bezpośrednio po przybyciu do domu dałoby się wyjaśnić tylko brakiem świadomości prawnej Obwinionego lub dążeniem do zamaskowania wcześniejszej obecności alkoholu we krwi. Godzi się podkreślić, że w rozmowie z Obwinionym (…)wprost zarzucił Obwinionemu, że jest nietrzeźwy, co Obwiniony podkreślił w wyjaśnieniach złożonych w postępowaniu karnym w sprawie (…) SR w (…) (*k.* (…)*, k.* (…)). Nie ma więc wątpliwości, że Obwiniony miał pewność, że funkcjonariusze Policji, po ustaleniu na podstawie numeru rejestracyjnego pojazdu adresu Obwinionego, przebadają go na obecność alkoholu we krwi. Nie można dać wiary wyjaśnieniom Obwinionego (*k.* (…)), że gdyby był pijany, próbowałby porozumieć się z pokrzywdzonym. Należy bowiem zauważyć, że Obwiniony negował swoje sprawstwo, nawet przed sądem utrzymując, że „jak ktoś tak parkuje, lusterka nie chowa, to musi się liczyć z tym, że mu się lusterko urwie" (*k.* (…)). Warto zauważyć, że z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego (*k.* (…) – *k.* (…)*)* wynika, że zakres uszkodzeń był większy, niż podaje Obwiniony. Z oględzin wynika mianowicie, że zarysowany został zderzak, tylny błotnik, przednie i tylne drzwi, zaś tylne drzwi i błotnik dodatkowo wgięte. Zarysowana została też szyba (*k.* (…)). Przebieg zdarzenia i wyjaśnienia Obwinionego wskazują, że w czasie zdarzenia błędnie ocenił on rozmiar powstałych uszkodzeń. Uszkodzenie pojazdu nie zostało objęte wnioskiem o ukaranie, dlatego nie jest przedmiotem zainteresowania sądu w niniejszej sprawie. Lekceważąca postawa Obwinionego wobec zdarzenia, jak też okoliczność, że Obwiniony nie był w stanie w czasie zdarzenia i

bezpośrednio po nim poprawnie ocenić zakresu uszkodzeń, świadczy o jego obniżonej w czasie zdarzenia zdolności psychomotorycznej.

Obwiniony wyjaśnił, że „Ten (…) chciał rozmawiać", jednak natychmiast dodał, że „Jak ja podjechałem pod garaż, to on już zaczął krzyczeć „pijany, pijany". Jak on zaczął krzyczeć takie rzeczy, to wysiadłem, obejrzałem swój samochód i poszedłem do domu. Ja się napiłem, bo do głowy mi nie przyszło, że policja przyjdzie do mnie w tej sprawie" (*k.* (…)). Oceniając te wyjaśnienia w kontekście całego materiału dowodowego zebranego w sprawie należy stwierdzić, że nie zasługują one na wiarę. Obwiniony, jako czynny prawnik i człowiek o dużym doświadczeniu życiowym musi zdawać sobie sprawę, że prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości jest przestępstwem. Skoro pokrzywdzony bezpośrednio zarzucił mu popełnienie przestępstwa, zupełnie niewiarygodne jest tłumaczenie Obwinionego, że nie spodziewał się wezwania Policji i podjęcia przez nią czynności w tej sprawie. Skoro jednak zarzut taki miał miejsce, najprostszym sposobem uniknięcia go przez sprawcę trzeźwego byłoby poczekanie na przyjazd Policji i poddanie się badaniu. Natomiast późniejsze spożycie alkoholu, na co wskazuje biegły toksykolog (*k.* (…) – (…)), jest popularną wśród sprawców zdarzeń drogowych metodą utrudniania dokonania kategorycznych ustaleń odnośnie do stanu trzeźwości *tempore crmininis*. Okoliczność ta jest powszechnie znana, tym bardziej zna ją doświadczony prawnik, którym jest Obwiniony.

Odnośnie do stanu trzeźwości Obwinionego w sprawie karnej (…)SR w (…) wywołane zostały dwie opinie biegłych. Biegły (…)uznał wersję podaną przez Obwinionego za teoretycznie możliwą, uzależniając danie jej wiary od oceny wyjaśnień Obwinionego (*opinia biegłego* (…)*, k.* (…) – (…)*)*. Z kolei biegły (…)podkreślił, że wobec spożycia przez Obwinionego alkoholu po zdarzeniu ocena stanu trzeźwości *tempore criminis* musi następować na tle innych dowodów w sprawie. Dokonana przez biegłego ocena uwzględniała kilka wariantów możliwego stężenia alkoholu we krwi w zależności od podanych przez Obwinionego ilości spożytego alkoholu, które – jak wynika z wyjaśnień złożonych w sprawie (…)SR w (…) – podawał on niekonsekwentnie. Obliczenia biegłego wskazują, że wyniki badań krwi (…)w razie spożycia przezeń alkoholu w warunkach opisanych w wyjaśnieniach są teoretycznie możliwe, niemniej dokonanie jakichkolwiek kategorycznych ustaleń w tym zakresie nie jest możliwe, co nie oznacza niemożliwości ustalenia stanu trzeźwości (…) w czasie zdarzenia na podstawie dowodów osobowych (*opinia biegłego* (…)*, k.* (…) – (…)). Stwierdzony wskazanymi wyżej dowodami osobowymi, w powiązaniu z zachowaniem Obwinionego, które da się racjonalnie wytłumaczyć tylko obawą przed poddaniem się badaniu prowadzą sąd do wniosku, ze Obwiniony spożył alkohol przed spowodowaniem

kolizji. W zakresie tym tutejszy sąd podziela stanowisko wyrażone w niniejszej sprawie przez sąd karny w sprawie (…)SR w (…), niezależnie od tego, że zgodnie z ustaloną linią orzecznictwa (wyrok SN z dnia 18 lipca 2014 r., SNO 34/14, LEX nr 1490294 wyrok SN i z dnia 16 czerwca 2016 r., SNO 20/16; LEX nr 2069456; wyrok SN z 23 listopada 2017, SNO 48/17, LEX nr 2434714) jest obowiązany do podzielenia ustaleń w nim zawartych.

Nie budzi zatem wątpliwości, że Obwiniony w stanie prowadzącym do (…)promila alkoholu we krwi dnia (…)r. prowadził w (…), przy ul. (…) pojazd mechaniczny w postaci samochodu (…)o nr rej (…). Zgodnie z art. 178a § 1 k.k. popełnia przestępstwo ten, kto w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego prowadzi pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym. Stanem nietrzeźwości, zgodnie z art. 115 § 16 k.k. jest stan, w którym zawartość alkoholu we krwi przekracza (…)promila lub prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość. Z kolei pojazd mechaniczny zgodnie z powszechnym stanowiskiem wyrażanym w doktrynie i orzecznictwie jest pojazd silnikowy, a zatem także samochód osobowy. Ponieważ ponad wszelką wątpliwość Obwiniony prowadził pojazd mechaniczny po drodze publicznej, jaką jest Ul. (…) w (…), a więc w ruchu lądowym, a w jego krwi stwierdzono stężenie alkoholu prowadzące do zawartości (…)promila, należy uznać, ze przekroczył on zakaz karny przewidziany w art. 178a § 1 k.k. Fakt ten został zresztą stwierdzony prawomocnym wyrokiem SR w (…) z (…)r. w sprawie (…). Z kolei art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych stanowi, że radcowie prawni i aplikanci radcowscy podlegają odpowiedzialności dyscyplinarnej za postępowanie sprzeczne z prawem, zasadami etyki lub godnością zawodu bądź za naruszenie swych obowiązków zawodowych w Z kolei art. 11 ust. 1 i 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego stanowią, że radca prawny obowiązany jest dbać o godność zawodu nie tylko przy wykonywaniu czynności zawodowych, ale również w działalności publicznej i w życiu prywatnym, oraz że naruszeniem godności zawodu radcy prawnego jest w szczególności takie postępowanie radcy prawnego, które mogłoby zdyskredytować go w opinii publicznej lub podważyć zaufanie do zawodu radcy prawnego. Nie ma wątpliwości, że popełnienie przestępstwa nie tylko jest zachowaniem sprzecznym z prawem i godnością zawodu, lecz także dyskredytuje radcę prawnego w opinii publicznej i może podważyć zaufanie do zawodu radcy prawnego.

Nie ma zatem wątpliwości, że Obwiniony dopuścił się czynu opisanego w punkcie I.1) orzeczenia.

Odnośnie do czynu przypisanego Obwinionemu w punkcie I.2) orzeczenia należy stwierdzić, że sam Obwiniony, choć nie przyznaje się do jego popełnienia, stwierdził, że wypchnął pokrzywdzonego (…)z mieszkania naciskając go drzwiami (*k.* (…)). Z zeznań

świadków (…) *(k.* (…) – (…)*, k.* (…) – (…)*, k.* (…) – (…)*, k.* (…) – (…)*)* i (…) *(k.* (…) – (…)*, k.* (…) – (…)*, k.* (…) – (…)*, k.* (…) – (…)*, k.* (…)-(…)*)* wynika, że Obwiniony wypychał ich z mieszkania. Obaj świadkowie potwierdzają też fakt uderzenia drzwiami (…).

Podobnie należy ocenić dowody odnoszące się do czynu opisanego w punkcie I. 3) orzeczenia, gdyż jest on immanentnie powiązany w czynem poprzednim.

Fakt wypychania z mieszkania oraz używania słów wulgarnych świadkowie podtrzymują konsekwentnie w toku całego postępowania, choć z uwagi na upływ czasu od czynu do kolejnych przesłuchań, nie są w stanie podać szczegółów. Rozbieżności, na które wskazuje w pismach procesowych Obwiniony (*k.* (…) – (…)*; k.* (…) – (…)*, k.* (…) – (…)*)* nie dotyczą faktów objętych znamionami czynu zabronionego, a tego jakie czynności odbywały się przed, a jakie po godzinie (…), czy funkcjonariusze byli, czy nie byli przygotowani merytorycznie do czynności, wreszcie jaka była sekwencja poszczególnych zdarzeń. W szczególności świadek (…)podaje, że gdy przyszedł na miejsce zdarzenia, funkcjonariusze znajdowali się w mieszkaniu, zaś pokrzywdzeni, że znajdowali się poza mieszkaniem i podjęli próbę wejścia doń we celu zwrócenia Obwinionemu dowodu osobistego *(k.* (…) – (…)*, k.* (…) – (…)*)*. Rozbieżności te mają znaczenie dla ustalenia, czy świadek (…)w czasie, gdy Obwiniony wypchnął pokrzywdzonych z mieszkania znajdował się na miejscu, czy też jeszcze go nie było. Przeprowadzona w niniejszej sprawie konfrontacja świadków (…)i (…)sprowadziła się de facto do tego, że pozostali oni przy swoich zdaniach. Z uwagi na powyższe, mimo, że tutejszy sąd pierwotnie zdecydował się dopuścić dowód z konfrontacji świadka (…)ze świadkiem (…) (*k.* (…) – (…)), w toku oceny całego materiału dowodowego zebranego w sprawie jasne się stało, że okoliczności, co do których istnieje rozbieżność nie są istotne dla ustalenia stanu faktycznego w sprawie. Rozbieżności w zeznaniach świadków w sytuacji, w której zeznania te są składane 6 – 7 lat po zdarzeniu mogą być wynikiem zaniku śladu pamięciowego, i usunięcie tego braku w drodze konfrontacji nie będzie możliwe, na co wskazują wyniki konfrontacji między (…)i (…). Co więcej okoliczności, co do których istnieją rozbieżności nie są kluczowe dla ustalenia stanu faktycznego. Usuniecie rozbieżności może sprawić, że ustalona zostanie kolejność wydarzeń, a konkretnie to, czy świadek (…) przybył na miejsce zdarzenia po pierwszym wejściu policjantów do mieszkania Obwinionego, jak twierdzą pokrzywdzeni, czy w trakcie ich pobytu w tym miejscu, jak twierdzi świadek (…). Należy jednak zauważyć, że ustalenie to nie zmieni okoliczności, że świadkowie (…) i (…) nadal twierdzą, że Obwiniony używał wobec nich słów obelżywych i wypychał z mieszkania, zaś świadek (…) twierdzi, że przybył w czasie, gdy policjanci przebywali w mieszkaniu, a następnie wyszli z mieszkania. Świadek

(…)nie podaje szczegółów odnośnie do tego, co dokładnie Obwiniony powiedział (powiedział „no to wynocha", czy coś w tym stylu – *k.* (…)), a co do uderzenia drzwiami zapamiętał, że Obwiniony raz „poirytowany kłapnął za nimi drzwiami" (*k.* (…)), a raz „kłapnął za nimi drzwiami" (*K.* (…)). Wersje prezentowane przez świadków w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia o faktycznych podstawach odpowiedzialności nie różnią się zatem istotnie.

Okoliczność użycia wobec pokrzywdzonych słów wulgarnych i uderzenia drzwiami świadka (…) potwierdza zresztą sam Obwiniony w wyjaśnieniach złożonych w (…)SR w (…) (k. (…)*; k.* (…)).

Z wniosku złożonego przez obrońcę Obwinionego wynika, że poza wskazanymi wyżej okolicznościami chce on dokonać konfrontacji świadków (…) i (…) na okoliczność godziny rozpoczęcia czynności, która ma mieć zdaniem obrońcy znaczenie dla oceny legalności zachowania pokrzywdzonych policjantów, jak też na okoliczność tego, gdzie znajdowało się urządzenie do ilościowego oznaczania zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu (k. (…)–(…)). Okoliczności te nie mają jednak znaczenia dla analizowanej sprawy. Jeżeli istniało podejrzenie popełnienia przestępstwa, funkcjonariusze mieli obowiązek wykonać czynność nie cierpiącą zwłoki niezależnie od nastania pory nocnej, nawet w sytuacji w której czynność taka oceniana *post factum* okazałaby się merytorycznie niesłuszna. Nie przesądzając o poprawności czynności przedsięwziętej przez funkcjonariuszy trzeba podkreślić, że nawet jej merytoryczna niepoprawność nie uprawniałaby Obwinionego do znieważania pokrzywdzonych i naruszania ich nietykalności cielesnej. W związku z tym wniosek obrońcy Obwinionego o przeprowadzenie konfrontacji okazał się w świetle okoliczności ustalonych już po jego uwzględnieniu nieuzasadniony. W świetle takich okoliczności, jak: przebieg konfrontacji świadka (…) ze świadkiem (…) (*k.* (…) – (…)*)*, niestawiennictwo świadka (…)na rozprawę w dniu (…)r., jak też treści innych wniosków i czynności podejmowanych przez obrońcę Obwinionego, sąd uznał, że kolejne wnioski obrońcy w oczywisty sposób zmierzają do przedłużenia postępowania, a okoliczności, które miałyby być na podstawie tego wniosku dowiedzione nie mają znaczenia dla ustalenia, czy zostały zrealizowane przesłanki odpowiedzialności karnej.

Okoliczność tę należy oceniać analogicznie do wniosku Obwinionego o wyłączenie sędziów, który został rozstrzygnięty negatywnie przez równorzędny skład tutejszego sądu, a także szeregu innych zachowań procesowych Obwinionego i jego Obrońcy. W szczególności tak należy ocenić żądanie obrońcy Obwinionego przesłuchania Obwinionego w sytuacji, w której Obwiniony nie stawił się na żaden termin rozprawy. Takie samo znaczenie ma doręczenie członkom składu przez Obwinionego pism przedprocesowych, dotyczących

rzekomego naruszenia dóbr osobistych Obwinionego przez wykonywanie czynności orzeczniczych, na których to pismach obrońca Obwinionego zbudował następnie kolejny wniosek o wyłączenie sędziów orzekających w niniejszej sprawie. W ocenie tutejszego sądu wniosek ten jest w istocie oparty na tych samych podstawach faktycznych, co poprzedni, a kierowanie do nich pism przedprocesowych jest próbą sztucznego uzasadnienia ponownego skierowania wniosku o wyłączenie.

Niedopuszczalnym nadużyciem są twierdzenia obrońcy o rzekomym kontaktowaniu się rzecznika dyscyplinarnego ze składem orzekającym w celu sporządzeniu postanowienia o oddaleniu wniosku dowodowego zmierzającego do przedłużenia postępowania, czy też twierdzenie, że istnieje wątpliwość co do bezstronności tego składu nie tylko w tej sprawie, ale „w ogóle". Zachowania te nie mieściły się w ustawowo określonych granicach wykonywania czynności obrońcy, i jako takie nie stanowiły realizacji prawa do obrony, lecz zmierzały w oczywisty sposób do przedłużenia postępowania. Żadna z wnioskowanych przez Obwinionego lub obrońcę czynności nie przyczyniłaby się w ocenie sądu do udoskonalenia wiedzy co do przebiegu zdarzeń będących przedmiotem niniejszego postępowania.

Nie było też potrzeby bezpośredniego przesłuchania świadek (…). Warto podkreślić, że świadek konsekwentnie nie podejmowała wezwań do stawiennictwa przed sądem, zaś w aktach sprawy znajdują się już jej zeznania złożone w postępowaniu karnym (k. (…) – (…)). Zostały one poddane ocenie wraz z całym materiałem dowodowym. Zarówno zeznania (…), jak i (…), osób najbliższych dla Obwinionego, mają znaczenie dla oceny czasu przybycia funkcjonariuszy do mieszkania Obwinionego, co w świetle ustaleń w sprawie nie decyduje o tym, czy zostały wyczerpane ustawowe znamiona czynu zabronionego. W zakresie tego, czy Obwiniony znieważył funkcjonariuszy należy podkreślić, że o ile świadek (…) zeznała, że nie miało to miejsca (*k.* (…)), o tyle sam Obwiniony w postępowaniu karnym wyjaśnił, że to właśnie od świadka (…) dowiedział się, ze użył wobec funkcjonariuszy słowa wulgarnego (*k.* (…))*.* Sam Obwiniony więc podważa wiarygodność wersji podanej przez świadka.

Jednocześnie należy podkreślić, że zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa Sądu Najwyższego niezależność postępowania karnego i postępowania dyscyplinarnego prowadzonego o ten sam czyn jest wynikiem tego, że inne są kryteria kwalifikacji czynu jako przewinienia dyscyplinarnego, a inne jako przestępstwa. Tożsamość przedmiotu postępowania karnego i postępowania dyscyplinarnego oznacza więc tożsamość czynu, a nie tożsamość jego ocen prawnych. Jeżeli obwiniony został skazany prawomocnym wyrokiem za popełnione przestępstwo, niezbędne jest stwierdzenie tożsamości czynu przypisanego jako przewinienie dyscyplinarne z przestępstwem, za które obwiniony został skazany, co miało

miejsce w niniejszym postępowaniu. Sąd dyscyplinarny obowiązany więc jest dokonać niezbędnych ustaleń faktycznych i ocen co do tożsamości czynu. Jest natomiast związany wyrokiem skazującym co do popełnienia przestępstwa (jego znamion). Sądowi dyscyplinarnemu nie wolno wręcz dokonywać w tym zakresie własnych ustaleń i ocen, a obwiniony nie może kwestionować w postępowaniu dyscyplinarnym faktu popełnienia przestępstwa (wyrok SN z dnia 18 lipca 2014 r., SNO 34/14, LEX nr 1490294 wyrok SN i z dnia 16 czerwca 2016 r., SNO 20/16; LEX nr 2069456; wyrok SN z 23 listopada 2017, SNO 48/17, LEX nr 2434714). W niniejszej sprawie fakt popełnienia przestępstwa został stwierdzony prawomocnym wyrokiem sądowym – wyrok SR w (…) z (…)r. w sprawie sygn. akt (…), utrzymany w mocy wyrokiem SO w (…) z (…)r., w sprawie (…), nie może więc być przez tutejszy sąd kwestionowany. Godzi się zauważyć, że odmienne stanowisko byłoby w istocie sprzeczne z przepisem art. 175 Konstytucji RP, zgodnie z którym wymiar sprawiedliwości w RP sprawują Sąd Najwyższy, sądy powszechne, sądy administracyjne oraz sądy wojskowe, do których nie należy sad dyscyplinarny (W. Kozielewicz, Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów, prokuratorów, adwokatów, radców prawnych i notariuszy, Warszawa 2012, s. 299; wyrok SN z 12 maja 2005 r. I PK 246/06, OSNP 2006/1-2/11). Należy uznać, że ewentualne zakwestionowanie przez tutejszy sąd ustaleń faktycznych dokonanych przez sąd powszechny w istocie zaprzeczałoby tej regule.

Analogicznie do wniosków dowodowych obrońcy należy ocenić kolejne wnioski dowodowe formułowane przez samego Obwinionego *(k.* (…) – (…)*; k.* (…) – (…)*, k.* (…) - (…)*)*. Obwiniony podejmuje ustalenia odnośnie do tego, czy interwencja była bezprawna, o której godzinie została rozpoczęta, czy pokrzywdzeni posiadali przy sobie urządzenie do ilościowego oznaczania zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu, kolejności poszczególnych zdarzeń. Żadna z tych okoliczności nie ma znaczenia dla ustalenia, czy wyczerpane zostały ustawowe znamiona czynów zabronionych odpowiednio przez art. 222 § 1 k.k. Czyn ten polega bowiem na naruszeniu nietykalności cielesnej funkcjonariusza podczas lub w związku z wykonywaniem czynności służbowych. Naruszeniem nietykalności jest każde zachowanie polegające na uderzeniu, popchnięciu potrąceniu, uciśnięciu itp. wyrok SN z 9.09.1969 r., V KRN 106/69, OSNKW 1970/1, poz. 3; postanowienie SN z 24.06.2010 r., II KK 145/10, LEX nr 619619). Zachowania takiego dopuścił się Obwiniony w niniejszej sprawie. Miało ono miejsce w czasie wykonywania czynności służbowych. Ocena Obwinionego, że czynność nie była przeprowadzana poprawnie nie uzasadnia naruszania nietykalności cielesnej funkcjonariusza. Warto zauważyć, że art. 222 § 2 k.k. od związku naruszenia nietykalności cielesnej z ewentualnym niewłaściwym zachowaniem

funkcjonariusza uzależnia tylko ewentualną możliwość nadzwyczajnego złagodzenia kary. Co prawda słuszny jest pogląd, że w sytuacji gdy postępowanie funkcjonariusza ma charakter bezprawny, często pozorujący legalną czynność służbową, a więc stanowi w znaczeniu negatywnym coś więcej niż „niewłaściwe zachowanie", o którym mowa w art. 222 § 2 k.k., to wykluczone jest postrzeganie naruszenia jego nietykalności cielesnej w perspektywie art. 222 k.k. (wyrok SN z 11.04.2019 r., III KK 33/18, OSNKW 2019/8, poz. 43), jednak w niniejszej sprawie funkcjonariusze wykonywali czynność, którą Obwiniony ocenia jako nielegalną, jako że była wykonywana w porze nocnej. Godzi się jednak powołać na treść art. 221 § 1 k.p.k., zgodnie z którym czynności niecierpiące zwłoki można wykonywać także w porze nocnej, zwłaszcza, ale nie tylko, w sytuacji, w której są kontynuacją czynności rozpoczętej w porze dziennej. Wypadek niecierpiący zwłoki zachodzi m. in w wypadku, kiedy zachowanie typowego trybu groziłoby utratą lub zniekształceniem dowodu. W sprawach, w których chodzi o zbadanie trzeźwości sprawcy wypadek taki zachodzi w każdej sprawie, w której organ procesowy ma uzasadnione przypuszczenie, że istnieje taka potrzeba. Należy podkreślić, że uzasadnionego przypuszczenia nie można utożsamiać z pewnością. W odniesieniu do wszczęcia postępowania karnego za uzasadnione prawdopodobieństwo uznaje się prawdopodobieństwo o nawet dość niewielkim stopniu (M. Kurowski (w:) D. Świecki (red.) Kodeks postępowania karnego z komentarzem, teza 2 do art. 303). W niniejszej sprawie oświadczenie pokrzywdzonego (…)było wystarczającą podstawą do podjęcia czynności, i Obwiniony nie miał prawa przeciwko niej oponować, niezależnie od tego, czy czynność została rozpoczęta, jak twierdzą świadkowie (…) i (…), przed godziną (…), czy potem. Nie ma zatem wątpliwości, że naruszenie nietykalności funkcjonariusza miało w niniejszej sprawie miejsce w czasie wykonywania czynności służbowej.

Podobnie sam Obwiniony, jak i świadkowie (…) *(k.* (…) – (…)*, k.* (…) – (…)*, k.* (…) – (…)*, k.* (…) – (…)*)*,(…) *(k.* (…) – (…)*, k.* (…) – (…)*, k.* (…) – (…) *k.* (…) – (…)*)*,(…) *(k.* (…) – (…)*, k.* (…) – (…)*)*,(…)i (…) (*k.* (…)*)* potwierdzają, że zachowanie Obwinionego zmierzało do uniknięcia czynności podejmowanej przez funkcjonariuszy. Dlatego zasadna w niniejszej sprawie jest kwalifikacja z art. 224 § 2 k.k. w zb. z art. 222 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., którą słusznie przyjął SR w (…) w wyroku z dnia (…)r. w sprawie sygn. akt (…), i którą przyjął również tutejszy sąd. Z uwagi na charakter typów z art. 222 § 1 i 224 § 1 i 2 k.k. zbieg pomiędzy tymi przepisami jest rzeczywisty właściwy i uzasadnia kwalifikację kumulatywną (wyrok SA w Katowicach z 9.10.2003 r., II AKa 259/03, KZS 2004/2, poz. 41).

Z kolei art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych stanowi, że radcowie prawni i aplikanci radcowscy podlegają odpowiedzialności dyscyplinarnej za

postępowanie sprzeczne z prawem, zasadami etyki lub godnością zawodu bądź za naruszenie swych obowiązków zawodowych. Z kolei art. 11 ust. 1 i 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego stanowią, że radca prawny obowiązany jest dbać o godność zawodu nie tylko przy wykonywaniu czynności zawodowych, ale również w działalności publicznej i w życiu prywatnym, oraz że naruszeniem godności zawodu radcy prawnego jest w szczególności takie postępowanie radcy prawnego, które mogłoby zdyskredytować go w opinii publicznej lub podważyć zaufanie do zawodu radcy prawnego. Nie ma wątpliwości, że popełnienie przestępstwa nie tylko jest zachowaniem sprzecznym z prawem i godnością zawodu, lecz także dyskredytuje radcę prawnego w opinii publicznej i może podważyć zaufanie do zawodu radcy prawnego.

Nie ma więc wątpliwości, że Obwiniony dopuścił się czynu opisanego w punkcie I.2 wyżej.

W świetle poczynionych ustaleń oczywiste jest też popełnienie czynu opisanego w punkcie I.3) orzeczenia. Przez znieważenie należy rozumieć zachowanie uwłaczające godności człowieka zachowanie polegające na obrażeniu kogoś, ubliżeniu komuś, a więc także skierowanie wobec innej osoby wulgarnego określenia. Nie ma wątpliwości, że czyn popełniony przez Obwinionego miał miejsce w czasie i w związku z pełnieniem przez funkcjonariuszy czynności służbowych, podobnie jak w wypadku czynu opisanego w punkcie I.2). także i w tym wypadku należy podnieść, że z kolei art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych stanowi, że radcowie prawni i aplikanci radcowscy podlegają odpowiedzialności dyscyplinarnej za postępowanie sprzeczne z prawem, zasadami etyki lub godnością zawodu bądź za naruszenie swych obowiązków zawodowych. Z kolei art. 11 ust. 1 i 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego stanowią, że radca prawny obowiązany jest dbać o godność zawodu nie tylko przy wykonywaniu czynności zawodowych, ale również w działalności publicznej i w życiu prywatnym, oraz że naruszeniem godności zawodu radcy prawnego jest w szczególności takie postępowanie radcy prawnego, które mogłoby zdyskredytować go w opinii publicznej lub podważyć zaufanie do zawodu radcy prawnego. Nie ma wątpliwości, że popełnienie przestępstwa nie tylko jest zachowaniem sprzecznym z prawem i godnością zawodu, lecz także dyskredytuje radcę prawnego w opinii publicznej i może podważyć zaufanie do zawodu radcy prawnego.

Wymierzając karę sąd kierował się w następującymi względami. W szczególności należy podkreślić wielość czynów przypisanych Obwinionemu. Obwiniony w niniejszej sprawie dopuścił się trzech czynów kryminalnych. Stopień społecznej szkodliwości tych zachowań jest znaczny. Obwiniony bowiem naruszył dwa różne dobra prawne, przy czym w

obu wypadkach były to dobra istotne. W przypadku czynu opisanego w punkcie I. 1) było to bezpieczeństwo w ruchu, w pozostałych wypadkach prawidłowość wykonywania funkcji publicznej. Warto odnotować znaczne stężenie alkoholu u Obwinionego, spowodowanie w czasie czynu szkody majątkowej, umyślne popełnienie wszystkich przypisanych mu czynów, agresywny charakter czynów opisanych w punkcie I.2) i I.3). Wszystkie te okoliczności nakazują stwierdzić, że stopień społecznej szkodliwości czynów był znaczny. Istotny był też poziom winy. W odniesieniu do niego należy stwierdzić, że wszystkie czyny Obwiniony popełnił w zamiarze bezpośrednim. Sam Obwiniony był już raz prawomocnie ukarany dyscyplinarnie orzeczeniem Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego w Lublinie z dnia (…) r. sygn. akt: (…), Wyższego Sądu Dyscyplinarnego z dnia (…)r. sygn. akt: (…)oraz Postanowienia Sądu Najwyższego z dnia (…)r. sygn. akt: (…). Naganne jest zachowanie sprawcy po popełnieniu czynów. Po popełnieniu pierwszego czynu oddalił się z miejsca zdarzenia i podjął próbę zafałszowania wyniku przyszłego badania medycznego, po popełnieniu kolejnych zachowywał się agresywnie wobec pokrzywdzonych, groził im spowodowaniem postępowania cywilnego.

Na korzyść Obwinionego należy zaliczyć okoliczność, że czyn nie był popełniony w związku z wykonywaniem zawodu radcy prawnego. Obwiniony naruszył zatem godność zawodu radcy prawnego, o którą ma obowiązek dbać nie tylko przy wykonywaniu czynności zawodowych, ale i w życiu prywatnym (art. 11 ust. 1 Kodeksu etyki), niemniej jednak nie wiązało się to z naruszeniem obowiązków zawodowych. Powyższe nie zmienia okoliczności, że zachowanie Obwinionego dyskredytuje go w opinii publicznej i podważa zaufanie do całej grupy zawodowej, gdyż przez pryzmat postępowania konkretnego radcy prawnego oceniana jest cała grupa zawodowa.

Z uwagi na powyższe sąd uznał za słuszne orzeczenie zawieszenia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego na okres lat 5. Kara ta odpowiada potrzebom zapobiegawczym wobec Obwinionego, i potrzebom w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Tylko bowiem długotrwałe wyeliminowanie możliwości funkcjonowania zawodowego radcy prawnego tak poważnie naruszającego obowiązujące prawo pozwoli zachować dobrą opinię społeczną o całej grupie zawodowej. Orzeczenie obok tej kary, zakazu sprawowania patronatu jest na podstawie art. 65 ust. 1 pkt 2b ustawy o radcach prawnych obligatoryjne. Orzeczono ją na okres lat 10, gdyż w ocenie sądu radca prawny, który dopuszcza się tak poważnych naruszeń prawa nie gwarantuje poprawnego wykonywania patronatu, który wszak służy do kształtowania młodego pokolenia prawników. Zachowanie patrona jest postrzegane i oceniane przez aplikantów, a często naśladowane. Nie

można dopuścić, by ich podstawy zawodowe i moralne były kształtowane przez osobę lekceważącą obowiązujące przepisy i godność zawodu. Za czyny przypisane w punktach I.2 i I .3 orzeczono karę pieniężną w wysokości odpowiednio 10 i 6 – krotności najniższego miesięcznego wynagrodzenia. W ocenie sądu taki wymiar kary odpowiada charakterowi czynu. Łącząc te kary sąd w świetle oceny stanu sprawy i postawy Obwinionego nie znalazł podstawy do zastosowania innej zasady wymiaru kary łącznej, niż kumulacja.

O obciążeniu obwinionego kosztami postępowania dyscyplinarnego Okręgowy Sąd Dyscyplinarny orzekł na podstawie § 1 pkt 1 i ust. 2 uchwały Nr 86/IX/2015 Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 20 marca 2015 r. w sprawie określenia wysokości zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego w związku z art. 70^6 ust. 2 zdanie pierwsze i w związku z art. 70^6 ust. 3 ustawy o radcach prawnych. Stosownie do powołanych przepisów w razie ukarania koszty postępowania ponosi obwiniony. Na koszty postępowania dyscyplinarnego składają się koszty ryczałtów członków składu orzekającego oraz koszty korespondencji doręczanej w sprawie stronom oraz Ministrowi Sprawiedliwości.

Z tych względów i na mocy powołanych przepisów sąd orzekł, jak w części dyspozytywnej orzeczenia.

POUCZENIE:

Na podstawie art. 70^4 ust. 4 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych od niniejszego orzeczenia stronom oraz Ministrowi Sprawiedliwości przysługuje odwołanie do Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie za pośrednictwem Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie w terminie czternastu dni od dnia doręczenia odpisu orzeczenia wraz z uzasadnieniem.

……	……..	……
Przewodniczący	Członkowie	
r.pr. Paweł Strzelec	r.pr. Marek Kulik	r.pr. Grzegorz Koksanowicz